



POZNAN

ŚRODA

4

PAŹDZIERNIK

1967

Wydanie A

Nr 234 (7351)

Rok wyd. XXIII

Cena 50 gr

WIELKOPOLSKI

■ Przygotowanie programu podwyżki rent ■ Wyższe płace dla prawie 2 mln. osób ■ Niezbędne troskliwe opracowanie planów

Realizacja uchwał VI Kongresu ZZ

We wtorek rozpoczęły się w Warszawie pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego, dwudniowe obrady II Plenum Centralnej Rady Zw. Zawodowych poświęconego omówieniu zadań instancji i organizacji związkowych w realizacji uchwał VI Kongresu Związków Zawodowych w latach 1967–1969.

Referat na ten temat wygłosił wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza.

Mówca podkreślił, że kongres potwierdził umocnienie

Indira Gandhi przybędzie do Polski

Na zaproszenie rządu PRL, 8 bm. przybędzie do Polski z 3-dniową oficjalną wizytą premier Indii — pani Indira Gandhi. (PAP)

Włochy wstrząśnięte zbrodnią neofaszystów

Niektórzy dokonali zbrodni dokonana parę dni temu przez neofaszyzistów w Trydencie, wskutek której zginęło dwóch strażników kolejowych, wzburzyła do głębi włoską opinię publiczną i parlament. Społeczeństwo jest zaniepokojone tym bardziej, że rząd usiłuje bagatelizować i przemilczeć rolę NRF w zamachach terrorystycznych na obywateli. (PAP)

Dlaczego tak się dzieje? — pyta Włochy. „Unita”. Czy presja pak tu atlantyckich i potencjalnie przez to myślenie zachodniomocarskie jest tak silna, że porzuca naszą miłość do demokracji i wolności? Czy nie odradza się faszyzm w Europie. (PAP)

PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO WŁOSKIE
INF WK TELEFONEM
PAP RADIO
RADIO WŁOSKIE
INF WK TELEFONEM
PAP RADIO

A jednak z USA...

Rzecznik rządu ZRA oświadczył, iż podczas ostatnich prowokacyjnych ostrzeżeń przez agresorów izraelskich, terytorium ZRA, znalazło kilka pocisków, które nie eksplodowały. Pociski te były produkcyjne amerykańskiej.

Skąd trucizna?

„Dziennik „Al Ahram” informuje, że śledztwo w sprawie morderstwa Amara wykazało, iż truciznę otrzymał truciznę od byłego szefa wywiadu wojskowego — Alaha.

Aprobata dla projektu

W Nowym Jorku na posiedzeniu Komitetu Społecznego, Humanitarnego i Kulturalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych zaprobowano projekt deklaracji o zniesieniu dyskryminacji kobiet.

Areszt domowy

W mieszkaniu byłego premiera Grecji, Kanelopulosa, który ostatnio wystąpił z otwartą krytyką reżimu wojskowego, pojawili się oficerowie policji bezpieczeństwa — zawiadamiając go, iż zarządzone zostało wobec niego areszt domowy. Byłemu politykowi zabroniono wszelkich kontaktów z innymi osobami.

Kelnerska kariera

18-letni syn prezydenta Federacji Szwajcarskiej — Yves Bonvin, pracuje, jako kelner w jednej z restauracji Lozanny. Yves zakochał się w dwuletniej dziewczynie z hotelu w Montreux. — Sześć kuchni i kierownictwo restauracji są zadowolone z pracy syna prezydenta. Tym bardziej że widać on biegle czterema językami.

Wyznania prezydenta

Prezydent Republiki Dominikańskiej, Joaquín Balaguer, oświadczył na konferencji prasowej, że jedyną formą rządów w Ameryce Łacińskiej powinny być... dyktatury. Prezydent wypowiedział się za dyktaturami, ustanowionymi „przy użyciu siły”.

rolę związków zawodowych w reprezentowaniu dzisiejszych i przyszłych interesów ogółu ludzkości.

Kongres nadał wysoką rangę działalności kontrolnej związków zawodowych. Obok wypracowanych metod kontroli rynku i usług powinny szerzej rozwinąć kontrolę samorząd robotniczy i związki zawodowe nad produkcją, nad praktycznym stosowaniem systemów płac, po działem premii i nagród, nad warunkami pracy załóg i respektowaniem uprawnień pracowników.

Kongres zwrócił szczególną uwagę na zapewnienie załogom zdrowych i bezpiecznych warunków pracy oraz na eliminowanie zagrożeń dla zdrowia i życia ludzkiego. Na kongresie wskazywano na obowiązki administracji w tej dziedzinie oraz na zadania związków zawodowych, podkreślając potrzebę energicznego podjęcia zespołu środków technicznych, organizacyjnych i wychowawczych, w celu pełnego przestrzegania obowiązujących przepisów i zasad bezpiecznej pracy.

Przechodząc do omówienia programu realizacji uchwał kongresowych, J. Kulesza poinformował o najważniejszych, już podjętych pracach. Na plan pierwszy wysuwa się sprawa generalnej reformy systemu rentowego. Przygotowaniem szczegółowych ustaleń i opracowaniem kompleksowego projektu podwyżki rent zajmuje się komisja rządowa, w której pracach CRZZ jest w pełni zaangażowana. 3-letni program podwyżki rent zostanie przedłożony pod obrady jednego z najbliższych plenarnych posiedzeń CRZZ.

Tegoroczny program podwyżki płac, przyjęty na wniosek CRZZ obejmował bez mała 2 mln. osób. Suma przeznaczona na podwyżki wynosiła 3.430 mln zł w skali rocznej. Pod-

Rozmowy radziecko-jordańskie

We wtorek rano rozpoczęły się rozmowy między N. Podgórnym, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, D. Polańskim, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i królem Jordanią Husajnem.

Tematem rozmów były problemy dalszego rozwoju stosunków radziecko-jordańskich. drogi likwidacji następstw agresji izraelskiej przeciwko krajom arabskim, sytuacja w Bliskim Wschodzie.

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczyli również ministrowie spraw zagranicznych A. Gromyko i minister obrony A. Greczko. Natomiast królowi Jordani i towarzyszyli osoby, które przybyły wraz z nim do Moskwy.

Jak podaje Agencja TASS rozmowy przebiegały w atmosferze szczerości i przyjacielskiego zrozumienia wzajemnego. Będą one kontynuowane w środę. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie duże, okresami umiarkowane miejscami opady. Temperatura ok. 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane.

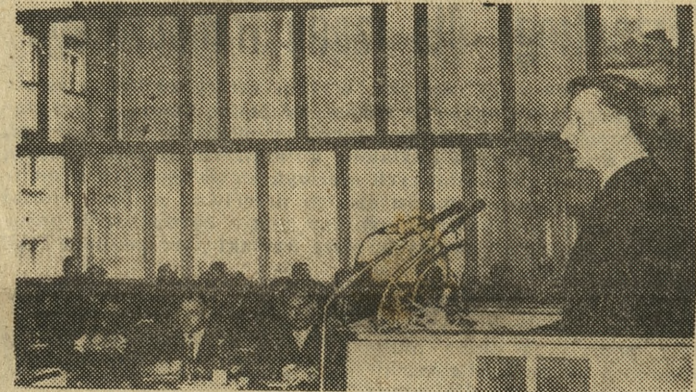
wyżki zrealizowano w stosunku do ponad 90 proc. osób przez widzianych w programie podwyżek.

Spośród innych spraw, wymienić należy usprawnienie trybu wypłat z tytułu odszkodowań za wypadki przy pracy.

Po omówieniu wyników realizacji planu gospodarczego za 8 miesięcy br., J. Kulesza zwrócił uwagę na kilka negatywnych zjawisk, które wystąpiły w tym okresie. Stwierdził on m. in., że są zakłady i branże, w których nastąpił znaczny wzrost godzin nadliczbowych, a także wypadków przy pracy. Oba te zjawiska na ogół ze sobą się łączą i walczą też z nimi trzeba jednocześnie.

Obecnie w resortach trwają końcowe prace nad przygotowaniem projektów planów na lata 1968–1969. Notujemy tu już sporo niedociągnięć. Nie-

Dokończenie na str. 3



Inauguracja roku akademickiego na PWSSP i WSWF

Wczoraj w dwóch poznańskich wyższych uczelniach odbyły się dalsze uroczystości inauguracyjne. Rok akademicki zainaugurowali pracownicy naukowcy i studenci Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych oraz Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

Na wstępie uroczystości w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych rektor prof. Stanisław Teisseyre poinformował, że PWSSP z powodzeniem realizuje opracowany przed trzema laty program reorganizacji i modernizacji uczelni. Szkoła liczy obecnie 200 studentów i 34 pracowników naukowych.

Serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy artystycznej złożył profesorowi i studentom wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstka. Przypomniawszy zebranych postulat Kongresu Kultury Polskiej w dziedzinie twórczości plastycznej i upowszechniania.

Wykład inauguracyjny na temat powiązań sztuki z techniką wygłosił dr inż. Dusan Poniż.

Po wręczeniu absolwentom uczelni dyplomów i immatrykulowaniu nowych studentów odbyła się część artystyczna, w czasie której studenci z Koła Naukowego PWSSP pod kierunkiem art. plastyka Jana Berdzyskiego zademonstrowali montaż związany z tematyką Rewolucji Październikowej. Następnie otwarta została wystawa prac studentów uczelni na ogólnopolski konkurs młodych szkół artystycznych poświęcony 50 rocznicy Rewolucji. Plonem tego konkursu na poznańskiej PWSSP jest wiele interesujących płócien młodych artystów, jak młodzi plastycy odczuwają i rozumieją problematykę Rewolucji.

W auli Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego zebrał się liczny student, pracownicy dydaktyczno-naukowi, technicy i administracyjni oraz zaproszeni goście.

Otwierając uroczystość inauguracji, rektor WSWF prof. dr S. Baczek powitał przybyłych gości. Większą część swojego

Partia inspiratorem aktywności wsi

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Problemy pracy partyjnej na wsi, zadania gromadzkich i wiejskich organizacji PZPR w dalszej intensyfikacji wielkopolskiego rolnictwa oraz w przemianach ekonomiczno-społecznych wsi — były tematem wczorajszych obrad plenarnych Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W pracach plenum uczestniczyli również zaproszeni sekretarze komitetów gromadzkich i podstawowych organizacji partyjnych.

Otwierając posiedzenie, I sekretarz KW Jan Szydłak powitał uczestniczących w obradach: członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego oraz członka KC, kierownika Wydziału Organizacyjnego Kom-

ge, że po raz pierwszy w praktyce posiedzeń plenarnych materiału wprowadzający stanowić będą m. in. przesłane wcz-

Plenum KW PZPR. Od lewej: Ryszard Strzelecki, Jan Szydłak, Edward Babiuch.



tetu Centralnego — Edwarda Babiucha.

I sekretarz KW zwrócił uwa-

Przemawia Jerzy Zasada. Fot (2) — E. Kitzmann

śniej uczestnikom obrad referaty, przygotowane przez komitety powiatowe partii w Kole i Krotoszynie, co stwarza okazję do skonfrontowania metod pracy instancji wojewódzkiej z doświadczeniami i codzienną praktyką powiatów. Jednocześnie jest to wyrazem rosnącego, znaczenia powiatowych organizacji partyjnych, od których w głównej mierze zależy rozwijanie w terenie konkretnych zadań politycznych i ekonomicznych.

Zagajenie dyskusji wygłosił sekretarz KW Jerzy Zasada, poświęcając m. in. wiele uwagi zakresowi i głębi przemian, — które dokonały się już i nadal zachodzą na wielkopolskiej wsi. Przemiany te — stwierdził mówca — wynikające z burzliwego rozwoju przemysłu i dostępnego dla chłopów dzieci szkolnictwa wszystkich stopni — wyrwały wieś ze stagnacji, a we wschodnich rejonach — z nędzy i pchnęły ją na drogę rozwoju. Konsekwentna i dalekosiężna polityka partii, realizowana w codziennym trudzie przez tysiące aktywistów we wsiach i gromadach, umożliwiła dokonanie wielkiego dzieła. Nastąpiła zasadnicza zmiana struktury ekonomicznej wsi oraz warunków życia ludności. Rolnictwo zostało unowocześnione i włączone w ramy socjalistycznej gospodarki planowej. Krok za krokiem, rok po roku, dorabialiśmy się na wsi porządków drogi, uspołecznienia handlu, sieci placówek wiejskiej służby zdrowia, ładu w gospodarce leśnej.

Delegacja ŚRP przybyła do Kairu

Z Damaszku do Kairu przybyła komisja Światowej Rady Pokoju do badania skutków agresji izraelskiej. Delegacji przewodniczy sekretarz generalny ŚRP, Romesh Chandra.

Na lotnisku witali delegację przedstawiciele Krajowej Rady Obronców Pokoju ZRA z jej przewodniczącym — Haledem Mohi-Ed-Dinem. Podczas czterodniowego pobytu w Syrii, członkowie komisji zapoznali się ze zniszczeniami, powstałymi w tym kraju wskutek agresji izraelskiej. „Byłem zaskoczony tym, co widziałem w Syrii” — powiedział Romesh Chandra.

W Jerozolimie Republika Arabów komisja również spędziła cztery dni. Odwiedziła ona Suez, Ismailię i prowincję At-Tahrir, gdzie spotkała się z uchodźcami z okupowanego terytorium Gazy. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

We wtorek w godzinach rannych rozpoczęło się w Ulan Bator 31 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Obecne są delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego oraz Jugosławii.

Delegację polską przewodniczący wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. (PAP)

w budownictwie i urbanistyce wsi i osiedli.

Obok socjalistycznego sektora w rolnictwie — stwierdził mówca — pomyślnie rozwijają się tysiące indywidualnych gospodarstw. Stworzona została solidna więź pomiędzy nimi a interesami państwa. Mówiąc o przemianach społeczno-ekonomicznych na wsi, J. Zasada stwierdził, że ich wyrazem jest chociażby fakt, że 40 procent indywidualnych gospodarstw rolnych związanych jest przez swych właścicieli lub członków ich rodzin z przemysłem bądź innymi działami społeczeństwa. Ma to wpływ nie tylko na materialne położenie tych rodzin, lecz także na kształtowanie się nowej struktury klasowo-zawodowej wsi. Ponad 50 tys. pracowników rozmaitych specjalności zatrudnionych jest w różnorodnych instytucjach i organizacjach służących rolnictwu. Przeważająca część mieszkańców wsi myśli i postępuje dzisiaj inaczej niż czyniła to przed czterdziecią lat. Potwierdzeniem tego jest potężny wzrost fali czynów społecznych wsi, których wartość w roku obchodów tysiąclecia osiągnęła 344,5 mln zł.

Przechodząc do problemów pracy partyjnej na wsi J. Zasada na czoło zadań wysunął prace z kółkami rolniczymi. Wynika to z faktu, że we władaniu indywidualnych rolników znajduje się około 80 proc. ziemi. Kółka rolnicze działające w większości wielko- i średniozemiańskie, to potężna siła i ważny pomost między prywatnym producentem a państwem, które przez różne formy i bodźce ekonomiczne, zwłaszcza kontraktację, wiąże z gospodarką planową, około 4/5 areału upraw chłopskich.

Dalszy ciąg swego przemówienia J. Zasada poświęcił ocenie rozwoju wiejskich POP, metod i form ich pracy oraz stojących przed nimi zadań. Stwierdził, że na 3700 wsi, POP działa w 2453 i że udział rolników w wojewódzkiej organizacji PZPR wynosi 14 proc., mówca zatrzymał się nad problemami organizacyjnymi oraz nad dalszą aktywizacją i rozbudową szeregow tej potężnej siły po-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj na str. 3 zamieszczamy skrót uchwały IX Plenum KC PZPR, dotyczącej żywotnych spraw rolnictwa.

Podróż M. Spychalskiego po Jugosławii

We wtorek, w trzecim dniu pobytu w Jugosławii, polska delegacja wojskowa z Marszałkiem Polski Marianem Spychalskim na czele udała się w godzinach rannych specjalnym samolotem z Belgradu do stolicy Republiki Chorwackiej — Zagrzebia. Delegacja odwiedziła brygadę pancerną stacjonującą w pobliżu miasta. Marszałek Spychalski przekazał brygadzie w imieniu Wojska Polskiego propozycję wojskowej, paterę brzoową z wizerunkiem czołgu, a także wręczył dowódcy brygady Odznakę Polskiego Czołgisty I klasy.

Część delegacji polskiej z szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego generałem dywizji Józefem Urbanowiczem udała się do miasta Srebac, gdzie złożyła wieńiec pod pomnikiem wzniesionym na cześć poległych tam polskich partyzantów, uczestników jugosłowiańskiej wojny narodowowyzwoleńczej.

Incydent antychiński w północnej Sumatrze

Korespondent AP donosi z Dżakarty o krwawym incydencie antychińskim, jaki wydarzył się w tych dniach w stolicy północnej Sumatry — Medan.

Żołnierze indonezyjscy strzegący obozów koncentracyjnych w tym mieście otworzyli ogień do znajdujących się tam Chińczyków. 4 z nich zostało zabitych, a kilku zostało rannych. Korespondent nie podaje bliższych szczegółów tego incydentu. Wiadomo, że starcie miało miejsce w niedzielę w dniu święta narodowego CHRL.

W północnej części Sumatry znajduje się wiele obozów koncentracyjnych dla ludności chińskiej, którzy oczekują wyjazdu do CHRL. Około 3 tysięcy Chińczyków odpłynęło już statkiem do CHRL, a przeżyło 5 tysięcy oczekuje w obozach w pobliżu Medan na dalsze transporty. Większość z nich przebywa tam już przeszło rok. (PAP)

Stały i szybki rozwój rolnictwa leży w interesie wsi i miasta

IX Plenum KC PZPR podjęło — jak wiadomo — uchwałę wytyczającą główne kierunki rozwoju rolnictwa na najbliższe lata. W wstępie uchwała stwierdza, że stały i szybki rozwój rolnictwa leży we wspólnym interesie wsi i miasta, klasy robotniczej i chłopów, jest warunkiem harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej i wzrostu dobrobytu ludności, stanowi część składową budownictwa socjalistycznego.

Po omówieniu dorobku naszego rolnictwa w ostatnich 3 latach uchwała podkreśla, że do najbliższych zadań gospodarki rolnej naszego kraju należy m. in. zapewnienie dlań wzrostu produkcji żywności, głównie w oparciu o kontrakcję; zwiększanie produkcji pszy i racjonalne ich użytkowanie; rozwijanie pogłowia bydła, intensyfikacja tuczu trzody chlewnej; umacnianie PGR, poprawianie ich rentowności oraz podnoszenie kwalifikacji kadr kierowniczych i załóg. Do zadań należy też założyć aktywizowanie kółek rolniczych w zakresie realizacji wiejskich planów rozwoju rolnictwa, zwiększanie kadr fachowych zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, a także należyte wykorzystanie ziemi dla wzrostu produkcji rolnej oraz upowszechnianie w praktyce wyników przodujących gospodarstw.

Uchwała stwierdza, że w zakresie produkcji żywności, najważniejszym zadaniem jest szybkie powiększenie ich produkcji oraz podkreśla rolę i zadania organizacji partyjnych, terenowych rad narodowych, spółdzielczości wiejskiej i kółek rolniczych w realizacji programu zbożowego.

Kolejny problem — to wykorzystanie rezerw w rolnictwie. Należy uzupełnić i zaktywizować wiejskie, gromadzkie i powiatowe plany rozwoju rolnictwa pod kątem wykorzystania tych rezerw, przy uwzględnieniu takich środków, jak kontrakcja, wzrost dostaw środków produkcji, ulepszenie struktury zasiewów itp. Niezbędnym jest też stałe i stopniowe rozszerzanie programu agrominimum, którego poziom powinien stale wzrastać.

Należy doskonalić system kontraktacji żywności, włączyć w tym różnorodne usługi dla rolników, jak mechanizację, ochronę roślin, instruktaż i transport. Niezbędne jest usprawnienie dostaw nawozów do gospodarstw rolnych, polepszenie wyposażenia PGR, spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych w sprzęt do transportu i wysiewu nawozów, popularyzowanie wśród rolników umiejętności racjonalnego nawożenia zbóż.

Jeśli chodzi o program nasienia — jak wynika z uchwały

— rolnictwo powinno otrzymywać coraz bardziej wydajne odmiany zbóż. Przyrost produkcji żywności powinien być uzyskany także na drodze zwiększenia arealu ich uprawy, głównie w PGR oraz w większych gospodarstwach chłopskich, przy wykorzystaniu lepszych gleb dla uprawy pszenicy i jęczmienia. Intensyfikować też należy plony żyta, zajmującego b. ważną pozycję w strukturze zasiewów.

Uchwała wskazuje dalej na znaczne możliwości powiększenia zasobów paszowych przez zwiększenie arealu uprawy popłonu w najbliższych latach do 3 mln ha, w tym popłonu ozimych do ok. 1 mln ha. Wymagać to będzie odpowiedniej działalności popularyzatorskiej ze strony terenowej służby rolnej oraz udzielania przez rady narodowe i kółka rolnicze pomocy rolnikom w budowie silosów i upowszechnianiu kiszzenia zielonki.

Poważniejszą niż dotychczas rolę w produkcji pszy mogą i powinny spełniać trawne użytki zielone pod warunkiem pełniejszego wykorzystania zmeliorowanych łąk, zapewnienia dobrej konserwacji urządzeń melioracyjnych, pełnego zagospodarowania w ciągu 3-4 lat ok. 800 tys. ha łąk i pastwisk, nie wymagających melioracji oraz przez upowszechnienie racjonalnego użytkowania pastwisk.

Ze względu na poważną rolę ziemniaków w bilansie paszowym uchwała zaleca wzmocnienie wysiłku zmierzającego do zwiększenia ich plonów oraz udoskonalenia metod przechowywania: nowym poważnym zadaniem jest rozwijanie suszarnictwa ziemniaków.

W celu stworzenia rolnikom lepszych warunków pracy uchwała zobowiązuje przemysł do zapewnienia terminowej dostawy ciągników i maszyn rolniczych oraz zwiększenia zaopatrzenia rolnictwa w pierwszy rzędzie w taki sprzęt, jak rozsewaczki, kombajny, suszarnie i maszyny do oczyszczania zbóż, sprzęt do zbierania słomy, maszyny do zbioru i suszenia siana, silosowania zielonki. Należy zapewnić wzrost dostaw maszyn i urządzeń do pracy na ciężkich glebach. Szczególnie ważnym zadaniem przemysłu jest poprawa jakości produkowanych maszyn i narzędzi rolniczych oraz zaopatrzenie rolnictwa w części zamienne. Niezbędne jest również zwiększenie produkcji sączków drenarskich oraz maszyn do robót melioracyjnych.

Omawiając dalej zadania w produkcji zwierzęcej, zwłaszcza w odchowcie młodego bydła rzeźnego, uchwała wskazuje na potrzebę zapewnienia rolnikom w rejonach zmeliorowanych dostaw niezbędnych materiałów budowlanych i pomocy kredytowej w celu rozbudowy pomieszczeń dla bydła.

Do najważniejszych zadań państwowej służby zootechnicznej, spółdzielczości mleczarskiej i kółek rolniczych uchwała zaleca zwiększenie mleczności krów. Za leca także intensyfikację tuczu trzody chlewnej w oparciu o przemysłowe mieszanki.

W celu maksymalnego wykorzystania ograniczonych zasobów użytków rolnych należy rozwijać prace scaleniowe, m. in. po to by zapewnić trwałe zagospodarowanie gruntów PFZ oraz włączyć do procesu intensyfikacji ziemie tych gospodarstw chłopskich, których właściciele w ciągu długiego okresu nie potrafili zapobiec postępującemu spadkowi produkcji. Prace scaleniowe — stwierdza uchwała — należy przeprowadzać prze-

de wszystkim w tych rejonach, gdzie można uzyskać znaczny wzrost towarowej produkcji przy możliwie niewielkich kosztach.

Uchwała wskazuje także na potrzebę ustanowienia rent dla rolników, którzy ze względu na podeszły wiek, niezdolność do pracy lub brak następów, nie będąc w stanie należycie prowadzić gospodarki, decydują się przekazać ziemię lub całość swego gospodarstwa na rzecz państwa.

Ogólne zasady przyznawania rent rolnikom, którzy przekazują ziemię lub całość gospodarstwa na rzecz państwa, powinny przewidywać, że rolnik, który utracił zdolność do pracy wskutek starości lub inwalidztwa, przekazujący użytki rolne w ilości co najmniej 5 ha, otrzymywać będzie rentę dożywotnią od 800 do 1.200 zł miesięcznie — w zależności od ilości i jakości gruntów.

Zasady regulujące sprawę rent będą określone ustawą. Należy też przewidzieć możliwość ustalania przez Radę Ministrów przypadków i warunków przyznawania rent rolnikom, którzy przekazali państwu gospodarstwa o wielkości poniżej 5 ha.

Uchwała podkreśla konieczność uwzględnienia przy przejmowaniu ziemi zadłużenia rolników wobec państwa oraz wprowadzenia na drodze ustawowej możliwości przymusowego wykupu w całości lub w części gospodarstwa, jeżeli w wyniku komisyjnej oceny zostanie stwierdzone, że jego właściciel w rażąco sposób zaniedbuje swój warsztat pracy.

Niezbędne jest dalsze umocnienie ochrony użytków rolnych przed zajmowaniem ich na cele nierolnicze.

Jeśli chodzi o PGR-y, to najważniejszym zadaniem ich jest daniem — jak podkreśla uchwała — jest powiększenie produkcji żywności.

Niezbędne jest szybkie podniesienie poziomu gospodarstw państwowych słabych ekonomicznie, przez opracowanie dla każdego z takich PGR planu powiększenia produkcji i likwidacji deficytu. Do słabych ekonomicznie PGR należy kierować najlepszymi organizatorami produkcji, zdolnymi do działania w trudnych warunkach.

Jednym z ważnych zadań PGR jest szybkie i skuteczne zagospodarowanie gruntów przejmowanych od PFZ, uchwała zaleca więc aby lepiej wyposażać te gospodarstwa państwowe w maszyny i pomieszczenia inwentarskie. Na równi z inwestycjami produkcyjnymi traktować należy budownictwo mieszkaniowe w PGR.

Wiele uwagi poświęcono w uchwale roli i zadaniom kółek rolniczych. Instancje i organizacje partyjne powinny wspierać dalszy rozwój kółek oraz podnosić ich aktywność w realizacji planów rozwoju gospodarstwa wsi i gromad oraz w udzielaniu pomocy słabym gospodarstwom. Kółka powinny też oddziaływać na wzrost produkcji rolnej przez wdrażanie do praktyki produkcyjnej postępu agrotechnicznego i zootechnicznego, podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników.

W zakresie mechanizacji należy kontynuować proces koncentracji sprzętu traktorowo-maszynowego oraz rozwijać międzykółkowe bazy maszynowe, zapewniając im odpowiedni dopływ kadr. Ważne zadania mają do spełnienia rady użytkowników organizowane przy bazach.

Uchwała zobowiązuje następnie przemysł maszynowy do poprawy zaopatrzenia rolnictwa w bogatszy asortyment sprzętu, co pozwoli kółkom rolniczym i bazom maszynowym na rozszerzenie takich usług, jak — wapnowanie gleb, ochrona przed szkodnikami i chorobami roślin, rozlew wody amoniakalnej, wysiew nawozów mineralnych, transport rolny itp.

Sprawa młodej kadry rolniczej — to kolejny fragment uchwały. Podniesienie kultury rolnej i modernizacja rolnictwa wymaga powołania młodszych podjęmujących pracę w gospodarce rolnej. Należy więc podnosić poziom wszystkich szkół rolniczych. Trzeba stopniowo rozbudowywać sieć zasadniczych rolniczych szkół zawodowych z internatami oraz doskonalić system szkół przysposobienia rolniczego. Dla absolwentów tych szkół podejmujących pracę w PGR i MBM należy organizować środki praktyki i stażu.

Kolejny problem poruszony w uchwale — to usprawnienie pracy służby rolnej. Potrzebne

są zwłaszcza zmiany w jej organizacji. Należy skoncentrować działalność służby rolnej na realizacji najważniejszych obecnie zadań w zakresie produkcji żywności, pszy, ziemniaków. W rejonach, gdzie istnieją duże możliwości wzrostu produkcji żywności i pszy trzeba zwiększyć liczbę specjalistów. Nie należy przy tym powiększać liczby fachowców rolnictwa w administracji na szczeblu centralnym, wojewódzkim i powiatowym oraz w instytucjach obsługujących rolnictwo.

Uchwała zwraca uwagę na konieczność usprawnienia systemu kierowania pracą służby rolnej w celu skoncentrowania jej uwagi na najważniejszych zadaniach produkcyjnych w danym rejonie. Istnieje też potrzeba podnoszenia wiedzy fachowej służby rolnej, przeciwdziałania odchodzeniu z produkcji dobrych fachowców, uporządkowania systemu plac i premiowania gromadzkiej służby rolnej za wyniki uzyskane we wzroście produkcji towarowej.

Ważnym zadaniem jest pełna realizacja planów inwestycyjnych w zakresie rozbudowy i modernizacji punktów skupu, budowy magazynów i zakładów przemysłu spożywczego.

Usprawnienie skupu płodów rolnych wymaga modernizacji i lepszego wyposażenia technicznego punktów skupu, rozwoju transportu specjalistycznego, doskonała organizacja pracy i podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w obrocie produktami rolnymi. W rozwoju przemysłu spożywczego szczególną uwagę należy poświęcić — stwierdza się w uchwale — na rozwój przemysłu mleczarskiego, co m. in. pozwoli na polepszenie zaopatrzenia rynku.

W końcowej części uchwały precyzuje zadanie instancji i organizacji partyjnych w realizacji podjętych przez plenum decyzji. Do zadań tych należy

zaliczyć m. in. rozwinięcie powszechnej pracy organizatorskiej wszystkich ogniw pracujących w rolnictwie: rad narodowych, administracji, PGR, kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej i organizacji młodzieżowych. Inicjatorem tej działalności powinny być instancje i organizacje partyjne.

Należy dążyć do dalszego rozwoju partii na wsi i wzrostu jej aktywności, zwłaszcza wśród rolników, którzy wyróżniają się dobrymi wynikami produkcyjnymi i zaangażowaniem społecznym. Duże znaczenie ma napływ do wiejskich organizacji partyjnych aktywnych, młodych rolników.

Do zadań wiejskich ogniw partyjnych należy praca organizatorska wśród chłopów, robotników rolnych i pracowników obsługi rolnictwa na rzecz postępu w produkcji rolnej.

Instancje partyjne powinny udzielać wszechstronnej pomocy aktywowi wiejskiemu POF, wspierać słuszne inicjatywy, wnioski i postanowienia dotyczące produkcji i obrotu rolno.

Uchwała podkreśla rosnącą rolę w aktywizacji działalności partii na wsi komitetów gromadzkich i skupionych wokół nich aktywów. Należy dążyć do dalszego doskonalenia działalności komitetów d/s rolnictwa — jako organów instancji partyjnych, powołanych w celu pogłębienia koordynacji pracy w rolnictwie wszystkich organizacji, instytucji i przedsiębiorstw w zakresie inwestycji, obsługi instruktażowej rolnictwa i szkolenia fachowego.

Wzrost produkcji rolnej pozostaje nadal — stwierdza w zakończeniu uchwały — jednym z kluczowych zadań polityki gospodarczej najbliższych lat. W realizacji tego zadania organizacje partyjne powinny współdziałać z organizacjami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Postęp rolnictwa — to wspólne zadanie PZPR i ZSL, to jeden z głównych celów sojuszu robotniczo-chłopskiego. (PAP)

Uchwała IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Realizacja uchwał VI Kongresu ZZ

Dokończenie ze str. 1

które resorty założyły wstępnie zdecydowanie zbyt niskie wskaźniki wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów własnych, a także przyrostu produkcji na rynek wewnętrzny i na eksport.

Na sprawy właściwego przygotowania planów musimy mieć wystrzeżenie, związkowe spojrzenie — powiedział J. Kułesza. Jest to podyktowane na sztygłęboką troską, aby w planie widzieć nie tylko zapewne nie dalszego rozwoju kraju, ale także możliwość stworzenia rezerw planowych na dalszą poprawę bytu pracujących.

Istotnym zadaniem organizacji związkowych, organów samorządu robotniczego jest zwracanie bacznej uwagi, aby wnioski wynikające z progra-

mów usprawnienia organizacji produkcji — zakładowych i branżowych — były maksymalnie uwzględnione we wskaźnikach planów na lata 1968-1969.

Wiele uwagi poświęcił mówca obojętności instancji związkowych wobec samorządu robotniczego. Należy wspierać działalność samorządu robotniczego i jego organów na rzecz właściwego przygotowania i realizacji planu poprawy warunków socjalno-bytowych załóg.

W dążeniu do doskonalenia plac i bodźców ruch zawodowy powinien się opierać na pogłębionych studiach nad stosowaniem w poszczególnych zakładach pracy systemów plac, taryfikatorów kwalifikacyjnych, norm pracy, kryteriów premiowania. Należy zatem podnieść znaczenie i rozszerzyć zakres związkowych ocen i konsultacji zwłaszcza przeprowadzanych w zakładach.

W niezwykle ważnej dziedzinie, jaką jest ustalanie i zatwierdzanie nowych artykułów i usług, w związku z decentralizacją niektórych uprawnień w tym zakresie konieczne jest zapewnienie udziału odpowiedniego przedstawiciela związkowego we wszystkich ogólnych, które mają prawo decydować o tych sprawach.

W związku z perspektywą powszechnego skrócenia czasu pracy w następnej 5-lacie konieczne jest, aby CRZZ, związek zawodowy i resorty wesółły z placówkami naukowo-badawczymi podjęły studia i prace przygotowawcze w celu sprzecyzowania koncepcji w tej sprawie, poszukując przy tym wszystkich możliwych rezerw i dróg zapewniania wzrostu produkcji i zwiększenia efektywności pracy. Zapewnienie warunków skrócenia czasu pracy wymaga także zwiększenia dyscypliny społecznej i likwidowania absencji nieusprawiedliwionej. Niezbędne jest także ograniczenie i stopniowe likwidowanie pracy w godzinach nadliczbowych.

Mówca podkreślił dalej konieczność wzmocnienia funkcji wychowawczych w środowisku pracy. Wynika to zarówno z potrzeb zwiększenia aktywności produkcyjnej załóg oraz ich roli jako gospodarza zakładu, jak i z faktu masowego napływu młodzieży do zakładów pracy.

Osiągnięcia wśród młodych pracowników, wśród młodzieży uczącej się zawodu w zakładach pracy i w szkole, powinna być uwaga VI Kongresu w sprawie młodzieży pracującej. Na jej podstawie należy umacniać współdziałanie

z ZMS i innymi organizacjami młodzieżowymi. Na właściwą postawę załóg, oddziałuje efektywnie taka praca wychowawcza, która uwzględnia cały zespół czynników, jak: prawidłowe kształtowanie stosunków międzyludzkich, umacnianie atmosfery koleżeństwa, respektowanie uprawnień pracowników, ład w organizacji pracy, odpowiedzialność administracji za należyte warunki pracy, poszanowanie krytyki robotniczej.

Omawiając organizacyjną działalność związkową J. Kułesza stwierdził, że w przyszłości terenowej centralną sprawą jest dalsze zacieśnianie współdziałania WKZZ i PKZZ z radami narodowymi w rozwiązywaniu problemów środowiskowych.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

Pałac Kultury rozpoczął nowy sezon

Wczoraj wieczorem polonezem w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” został zainaugurowany nowy sezon w Pałacu Kultury. W tej miłej uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz z zast. przewodniczącego Prezydium RN Poznania — W. Klawiter i przedstawiciele organizacji młodzieżowych oraz setki chłopców i dziewcząt.

Dyr. J. Szajek w swoim przemówieniu przedstawił krótko nowe zadania, wynikające z uchwały Kongresu Kultury Polskiej. Z kolei zostały wręczone odznaki Pałacu najaktywniejszym i wzorowym jego byłowcom. Po przemówieniu przewodniczącego Samorządu Jedności Pałacu — Ewa, odczytała list skierowany do zaprzyjaźnionego Domu Pioniera w Charkowie z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i rozpoczęcia nowego roku pracy.

Potem barwami strojów, pieśnią i tańcem urzekał widzów Zespół „Wielkopolska” pod dyr. L. Roka. (p)

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

Bataliony

Dowództwo frontu dało nam polecenie przeprowadzenia rozpoznania umocnień na rzece Mlecznej. Wezwiałem do swego schronu dowódcę pułkowego zwiadu Winogradowa. Kułacz Wolodja przyniósł nam mocnej herbaty. Dzwoniąc łączkami prowadzimy poważną rozmowę. Mój współtowarzysz — szczerzy o kasztanowych włosach, mówi powoli. Nie ma zamiaru przesadzać jeśli chodzi o siły przeciwnika, tym niemniej jednak obronę w rejonie rzeki Mlecznej nazwał „diabełską twierdzą”.

Wczoraj w sztabie pułku badano wziętego do niewoli oficera. Przyszedłem w momencie, kiedy „język” rysował na kartce papieru głowę bawola i dwa razy powtórzył słowo — „wotan”. Nie zrozumiałem sensu tej informacji. Nie chciałem pytać co oznacza to słowo. Winogradowa wytłumaczył mi. Wotan wg starogermanskiej mitologii to najwyższy bóg — bóg wiatru i burzy, bóg wojny. Pogański kult Wotana przeciwstawiali fałszyści chrześcijaństwo jako religię żydowskiego pochodzenia. Znak Wotana — rysunek głowy bawola.

Niemieckie dowództwo nazwało rubież na rzece Mlecznej linią Wotana. Czy rozumiecie pułkownika? Sam wielki bóg wziął pod swoją obronę hitlerowców!

— I cóż Wotan podrzucił swoim wyznawcom?

— Właściwie niedużo — uśmiechnął się Winogradowa — na przykład 340 wagonów drutu kolczastego, następnie...

I tu Winogradowa zaczął mi wyliczać te wszystkie środki, którymi dysponowała niemiecka obrona. Muszę przyznać, że były to ccyry oszałamiające.

Do przetrwania tej rubieży przygotowaliśmy się starannie i przebiliśmy ją z wielkim trudem. Walki były ciężkie, krwawe. Niemcy naprawdę walczyli jak bawoły. A mimo to, nasi żołnierze pokonali rycerzy Wotana. Jeden nasz pułk zniszczył

1300 faszystów i 9 czołgów. Wzięty do niewoli kapitan rozkładał ręce i wdychał. Nie mógł zrozumieć w jaki sposób nasze wojska potrafiły zdobyć twierdę. Winogradowa przypomniał mi: — A w jaki sposób mieszkańcy Nowogrodu pod dowództwem Aleksandra Newskiego rozbili niepokonanych rycerzy? Przecież to byli wasi przodkowie. Oni również wierzyli, że rogi na hełmach i herby na tarczach przyniosą im zwycięstwo. Wasza strategia ma zgnieść podstawy: zawsze do fanatyzmu wierzyliście i dalej wierzycie, że wasza broń, to broń magiczna, nie do pokonania, poświęcona przez samego Wotana. A Wotan, kapitanie, utonął w wodach rzeki Mlecznej...

Uśmieśliśmy się. Oficer przemilczał naszą uwagę. Z zainteresowaniem spojrzął na chudego rosyjskiego oficera. Przecież jemu, wychowanekowi Wehrmachtu od najmłodszych lat wbijali do głowy, że Iwan to idiota. A oto zwiadowca, typowy Iwan, ze szczerą prostą twarzą, swoimi pytaniami i repliką zagnał w kozi róg czystej krwi Arjczyka.

Kapitan wytrzeszczał oczy, kiedy Winogradowa poprawił go, zwracając uwagę, że pewne znane powiedzenie przypisał niewłaściwemu autorowi.

— Pan się myli, to powiedzenie należy nie do marszałka polnego Moltke, lecz do Clausewita. Moltke przerobił je tylko na swój sposób: „polityka niestety jest nierozłączna od strategii...”

Kilka dni później kapitan podczas składania zeznań w sztabie armii przyznał, że w akademii wojskowej studiował topografię Związku Radzieckiego, nigdy jednak nie wniknął w duszę radzieckiego człowieka. Za to płaci dziś wysoką cenę.

Step zaporoski — goła równina. Ani gaju, ani nawet krzaka. Pamiętam te okolice. To właśnie tu podczas ciężkich dni zostaliśmy okrążeni. To właśnie tu razem z Kowalowem, Kurdiukowem i Kalinkinem wpadłem pod czołgi generała Kleista. Szkoda, że nie ma teraz obok mnie Kurdiukowa. Gdzie on może być?

Na Hulajpolu oczy moje mimo woli szukały małego wzgórką niedaleko stacji kolejowej Pryszby. Tu pozostał na wieki mój przyjaciel pułkownik Kowalow. Pomściliśmy go. Dotrzymaliśmy słowa i powróciliśmy...

Wypadek na przystanku

Na przystanku niecierpliwie falował tłum czekających. Autobus PKS nadjechał już przepełniony. Choć z pierwszeństwa korzystać mieli posiadacze biletów miesięcznych, ludzie przepychali się gwałtownie. Weronika T. znalazła się na stopniu i jedną ręką trzymała się poręczy. A kiedy autobus ruszył — straciła równowagę i upadła na wznak. Tłum koła autobusu zmiażdżył jej nogi...

Sąd wojewódzki obciążył od odpowiedzialności za wypadek przedsiębiorstwo PKS. Bo kierowcy nie wolno było ruszać zgodnie z rozporządzeniem o ruchu na drogach publicznych z 1962 r. (przed zamknięciem drzwi autobusu). A skutki wypadku były bardzo ciężkie — Weronika T. doznała wieloodłamowego złamania kości łonowych, przez 3 lata przebywała w szpitalu i została zaliczona początkowo do I, a następnie do II grupy inwalidztwa jako całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej.

Przy ustalaniu wysokości odškodowania sąd wziął jednak pod uwagę, że niezachowanie ostrożności przez Weronikę T. również przyczyniło się do wypadku. Bo mimo przepełnienia usiłowała wejść do autobusu i stojąc na stopniach utrudniała zamknięcie drzwi. W tych warunkach sąd przyznał jej jednorazowo kwotę 40 tys. zł tytułem zadośćuczynienia oraz stałe wyrównanie do renty (różnica między poprzednimi zarobkami a rentą z ubezpieczenia społecznego). Natomiast żądanie Weroniki T. o zasądzenie na jej rzecz dalszej renty w wysokości zł 500 miesięcznie na pokrycie jej zwiększonych potrzeb zostało przez sąd oddalone.

Do Sądu Najwyższego wpłynęły dwie skargi rewizyjne. Przedsiębiorstwo PKS domagało się uznania, że współodpowiedzialność za wypadek ponosi miejscowe prezydium MRN, a Weronika T. ponawiała wniosek o dodatkową 500-złotową rentę.

Współodpowiedzialność prezydium MRN miała wynikać — według argumentacji Przedsiębiorstwa PKS — z faktu, że ulica obok przystanku PKS pełna była wybojów i że wypadek spowodowany był wstrząsem na takim właśnie wyboju. A za stan ulicy odpowiada MRN...

Sąd Najwyższy argumentu tego — jeśli chodzi o odszkodowanie dla Weroniki T. — nie uwzględnił. Przedsiębiorstwo PKS odpowiada bowiem za skutki wypadku wobec pasażera na zasadzie ryzyka i ewentualna współodpowiedzialność użytkownika terenu może być co najwyżej przedmiotem oddzielnego roszczenia PKS wobec prezydium MRN. Natomiast w stosunku do poszkodowanej zobowiązaniem do wypłaty odszkodowania jest tylko przedsiębiorstwo PKS.

Jeśli natomiast chodzi o rentę uzupełniającą, wynikającą ze zwiększonych potrzeb Weroniki T., to Sąd Najwyższy zatwierdził ją w wysokości około 300 zł miesięcznie. Bo Weronika T. jest po wypadku niezdolna do cięższych robót domowych i do zaopatrywania się w żywność (wobec trudności w chodzeniu). Okoliczność, że Weronika T. może korzystać z pomocy dwu dorastających synów — według stwierdzenia SN — przyznaniu tej renty. Bo ewentualna pomoc rodziny nie zwalnia zobowiązania do odszkodowania od płacenia renty odpowiadającej zwiększonym potrzebom osoby poszkodowanej w wyniku wypadku.

JAN WOLSKI

PIERWSZE DZIESIĘCIOLECIE SZTURMU WSZECHŚWIATA

Nie wszyscy wiedzą, że samo słowo kosmonautyka jest stosunkowo młode. Wprowadził je do leksykonu naukowego na początku lat 1930 znany dziś powszechnie uczony, prof. Ary Szternfeld. Upřednio używano określeń „komunikacja międzyplanetarna”, „szybowanie w przestrzeni” oraz szeregu innych form opisowych, aczkolwiek horoskopy szturmu wszechświata przez mieszkańców Ziemi stawiano na długo przed nastaniem ery kosmicznej.

Ciołkowski umiejscowił dopiero w 1917 roku akcję powieści — wizji „Poza Ziemią”, której tematem był start w 100 rocznicę Rewolucji Październikowej pierwsze go statku załogowego, z grupą uczonych na pokładzie. Ale już pod koniec swego życia, przemawiając do pionierów na Placu Czerwonym w Moskwie wyraził przekonanie, że pokolenie lat trzydziestych dożyje pierwszych lotów międzyplanetarnych.

Nawet Ciołkowski nie przewidział, iż to pokolenie nie tylko dożyje lotów kosmicznych, ale będzie je realizować. Pierwszy kosmonauta świata Jurij Gagarin urodził się bowiem w 1934 roku, Herman Titow — w 1935, Boris Jegorow i Walentyna Tierieszkowa — w 1937.

Trudno było snuć bardziej śmiało marzenia, kiedy świat pasjonował się dopiero lotami przez Atlantyk i przystąpił do emocji pierwszych wypraw lotniczych na trasie Europa — Ameryka ponad biegunem północnym. A jakie horoskopy snuto na temat kosmonautyki w przededniu ery kosmicznej?

Sięgnijmy do dokumentów VI Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego, który odbył się w Kopenhadze w 1955 roku. Przewidywał on loty załogowe w Kosmosie dopiero w latach 1966—70.

W 1960 roku amerykański uczony, Feliks Godwin, opracował długofalowy kosmiczny „rozkład jazdy”. Opublikowany w pracy „The Exploration of Solar System” plan perspektywiczny Godwina za wiera m. in. takie pozycje:

1965. Pierwszy człowiek na orbicie okołoziemskiej.

1970—1980. Lądowanie ludzi na Księżycu. Pierwsze stacje satelitarne na orbicie oko-

łoziemskiej.

1980—1990. Lądowanie statków załogowych na Marsie i Wenus.

1990—2000. Pierwsze osiedla na Księżycu i Marsie.

2010—2020. W ziemskich koloniach na Marsie zamieszkuje kilkaset osób.

2040—2050. Poważne prace inżynierskie na Marsie. Rekonstrukcja atmosfery tej planety.

2050—2060. Zbadanie okolic planety Uran. Automatyczne stacje naukowe w sąsiedztwie pierścieni Saturna.

2080—2090. Liczba osadników na Marsie sięga kilkuset tysięcy. Budowa stacji naukowych na satelitach Jowisza i Saturna. Penetracja okolic Neptuna i Plutona. Człowiek na peryferiach Układu Słonecznego.

2100. Pierwsze loty ku gwiazdom.

Komentując przewidywania swego amerykańskiego kolegi, uczeń Ciołkowskiego, leningradzki popularyzator kosmonautyki, Włodzimierz Lwow, oświadczył:

— Kto wie, czy cały kalendarz Godwina nie będzie wymagał podobnej korekty, jak jego pierwszy punkt? Gotów jestem sądzić, że wszystkie punkty tego kalendarza, rozplanowane na półtora stulecia, zrealizowane zostaną za życia pokolenia, które zasiada obecnie w ławach szkolnych. Godwin w swych założeniach opiera się bowiem na aktualnym stanie naszej wiedzy. A przecież w trakcie realizacji tego „rozkładu jazdy” pojawią się nowe idee naukowe i techniczne. Dziś jesteśmy w stanie przewidzieć tylko niektóre z nich. Prawdopodobnie jeszcze przez pewien czas na kosmicznych szlakach panować będą rakiety o napędzie chemicznym. Potem paliwo chemiczne zastąpione zostanie paliwem jądrowym. Być może zbudowane zostaną następne rakiety plazmowe... Konstruktorzy przewidują również budowę raket fotonowych. Zrealizowanie tych projektów otworzy nowe perspektywy przed kosmonautą, rewolucjonizując wszystkie obecne kalendarze podboju Kosmosu. Pojawia się zapewne projektów nowe, o których dziś w ogóle nie mamy pojęcia. Narzuca one uczonej i technikom nowe terminy i tworzą nowe możliwości

przed nieznającym granic geoniuszem ludzkim.

Pierwszy punkt tabeli Godwina, do którego nawiązał Włodzimierz Lwow, został sporządzony na rok przed startem w Kosmos Gagarina (1961); W takim tempie rzeczywistość badań kosmicznych wyprzedza marzenia naukowców.

A oto ostatnie prognozy amerykańskie zaczerpnięte z „Rand Corporation” na początek 1967 roku:

1967. Radziecki lot dookoła Księżyca (uczeni radzieccy nie obiecują go tak wcześnie — R. Bad.).

1970. Amerykański lot dookoła Księżyca. Lądowanie statku USA na Księżycu. Laser w łączności kosmicznej. Stacja orbitalna z załogą 10-osobową.

1975. Rakieta z silnikiem jądrowym. Rakieta z silnikiem jonowym.

1978. Lot załogowy dookoła Marsa i Wenus.

1982. Budowa baz załogowych na Księżycu.

1985. Lądowanie na Marsie.

1986. Wysłanie aparatów kosmicznych poza układ słoneczny.

1990. Stacje załogowe na najbliższych planetach.

2020. Lądowanie na Jowiszu.

2050. Lot do innych układów gwiazdowych. Silniki antygrawitacyjne.

Nietrudno zauważyć, jak znacznym skrótem uległy w 1967 roku terminy przewidywane w 1960 roku przez Godwina. A jak będą wyglądały tabele kosmicznych przewidywań w rubrykach „ma” i „wien” jeszcze za 10 lat?

R. B.



NAUKA I TECHNIKA

Edward Buczylo — „Selektywne membrany jonitowe w procesach elektrochemicznych”; 68 zeszyt z cyklu: „Nowa technika”; WNT — str. 152, cena 18,— zł.

N. Minorski — „Drgania nieliniowe”; PWN, str. 670, zł. 90. Eugeniusz Stankiewicz — „Polskie prawodawstwo leśne”; PWRIL str. 352, zł. 45.

Jan Górski — „Doświadczenia i perspektywy sądów robotniczych w Polsce (1960—1965)”; KIW, str. 250, zł. 25.

Jerzy S. Stodółkiewicz — „Astrofizyka ogólna z elementami geofizyki”; PWN, str. 264, zł. 25.

L. Landau i J. Rumer — „Co to jest teoria względności”; WP, str. 83, zł. 4.

Edeltraud Mosur — Leszek Szkutnik — „Übung macht den Meister”; WP, str. 232, zł. 15.

Marek Janas — „Nośność graniczna łuków i sklepów”; Arkady, str. 126, zł. 12.

B. Curlanis, J. Zaleski, H. Zouner — „Gospodarka paszowa”; PWRIL, str. 178, zł. 22.

„Suszarnie zbożowe i urządzenia do aktywnego wietrzenia” (zbiórka); WPLIS, str. 300, zł. 43.

W. Markowski, Z. Mika, S. Opalka — „Kolejowe prawo przewoźne”; T. I. WKŁ, str. 336, zł. 15.

Z marynarki do gospodarki

Według opinii przedsiębiorstw żeglugowych, rybackich i innych zakładów pracy gospodarki morskiej, do najlepszych fachowców i najsolidniejszych pracowników należą rezerwistów marynarki wojennej. W ciągu służby wojskowej wszyscy marynarze przechodzą specjalne przeszkolenie. Tylko w tym roku Komisja Kwalifikacyjna Marynarki Wojennej skierowała do Marynarki Handlowej ponad 300 osób. Setki dalszych znalazło zatrudnienie na statkach rybackich, w żegludze śródlądowej, stoczniach itp. Oprócz tego rodzaju specjalności w marynarce wojennej można zdobyć inne zawody — m. in. rolnika. Np. 83 marynarzy ukończyło kurs chemizacji i ochrony roślin.

PAP

List z Krakowa

Nowe źródła lecznicze

nych w woj. krakowskim wzrosła do blisko 10 tysięcy.

Bardziej skomplikowana jest sprawa uzdrowisk. Wzdłuż łańcucha karpackiego rozwinęły się tak znane uzdrowiska jak Krynica, Rabka i Szczawnica. Do II wojny światowej nie od czuвано braku wód mineralnych. O innych źródłach wiedzieli, lecz nie było potrzeby ich eksploatacji. Chłopi i robotnicy „do wód” nie jeździli. W Polsce Ludowej nastąpiła zasadnicza zmiana. Udostępnienie dla ludzi pracy lecznictwa zdrojowiskowego wywołało natłok. Dotychczasowe uzdrowiska nie wystarczały. Powstała konieczność poszukiwania nowych źródeł. I tu z pomocą przyszła Katedra Geologii Krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Zajęto się poszukiwaniem nowych źródeł. Badania przeprowadzono w Krynicy, Rabce i Krzeszowicach.

W Krynicy oddano w czerwcu 1966

r. do eksploatacji nowo wywiercone źródło Zuber 4. Dało ono wodę typu Zuber w ilości podobnej, co trzy poprzednie. Zarząd uzdrowiska może obecnie rozsyłać szeroko butelkowaną wodę i tabletki zubertowskie tak poszukiwane w kraju i za granicą.

W Rabce doskonałym solankom groziły kryzysy. W ostatnich czasach za uważano pogorszenie się jakości wód, demineralizację i co gorsza zakażenie bakteryjne. W wyniku interwencji na ukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej zlikwidowano źródła najgorsze, a niektóre doprowadzono do porządku. Poszukiwanie nowych jest w pełnym toku. Na stokach Bania-Grzebień od należono źródło solanki jodkowej o wydajności większej niż wszystkie do tychczasowe źródła Rabki razem wzięte.

Odżyło uzdrowisko w Krzeszowicach pod Krakowem znane od 300 lat, lecz zaniedbane po II wojnie świa-

towej. Dzięki inicjatywie kopalni węgla „Siersza” i pomocy Akademii Górniczo-Hutniczej odkryto dwa źródła siarczane o dużej wydajności, mające poważne znaczenie dla leczenia górników.

Niezależnie od tych sukcesów Katedra Geologii Akademii Górniczo-Hutniczej odnalazła w powiecie Limanowa źródła mineralne Szczawy, w tym mało znanym a uroczym zakątku górskim, któremu fachowcy wróżą wielką przyszłość. Dalsze odkrycie to nowe źródła solanki i szczawy w Wysowej w powiecie Gorlice, znanej już od wielu lat. Miejscowość ta wkrótce dzięki walorom klimatycznym stanie się popularną w kraju. Trzeba tu jeszcze dodać, że przedmiotem badań geologicznych w poszukiwaniu źródeł leczniczych jest malownicza dolina Popradu. Przed wojną w Łomnicy istniało niewielkie kąpielisko, które obecnie jest rozbudowywane.

Dzięki współpracy naukowców z r. dami narodowymi województw krakowskiego i rzeszowskiego otworzyły się dla świata pracy nowe możliwości lecznictwa zdrojowiskowego.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Czekając na publicystykę

Kiedy na małym ekranie pojawia się postać profesora Konstantego Grzybowskiego, z góry wiadomo, że niemal z zapartym tchem słuchać będziemy jego interesującej „Gawędy o współczesności”. Że zachwycać się będziemy niezwykłą komunikatywnością wywodu i prostotą przy poruszaniu spraw bardzo przecież trudnych i skomplikowanych. Nawet telewizyjnie stosunkowo mało znający historię i inne dziedziny nauk społecznych zupełnie nieźle może się zorientować w tematach poruszanych przez profesora. To samo można też powiedzieć o ostatniej gawędzie na temat futurologii, a szczególnie na temat perspektyw rozwoju człowieka, za którego pracę najtrudniejszą wykonują maszyny. Autor gawędy w sposób jasny i logiczny ukazał związek jaki zachodzi między rozwojem techniki a rozwojem umysłowości ludzkiej, między techniką a humanistyką. Z całą konsekwencją doszedł do końcowego wniosku, że żyjemy w czasach, kiedy człowiek może się rozwijać z myślą o sobie i o społeczeństwie.

Jednym z elementów tych czasów jest telekomunikacja w ogóle, a telewizja w szczególności. Czy już dzisiaj wszystkie teoretyczne możliwości telewizji są w pełni wykorzystywane w służbie pojedynczego człowieka i całego społeczeństwa, to już zupełnie inna sprawa. Dodajmy, bardzo skomplikowaną i trudną do omówienia w jednej recenzji. Na pewno jednak dużo do życzenia pozostawiają jeszcze programy publicystyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o ich formę. Nie wystarczy bowiem poruszać tematy ważne i potrzebne, nie wystarczy ukazywać problemy domagające się rozwiązania. Trzeba jeszcze robić to ciekawie, by zainteresować odbiorcę. W przeciwnym razie program nie spełnia swego zadania. Na razie jednak programów publicystycznych, poświęconych w pełni jakiemś jednemu tematowi jest mało. Posucha na publicystykę jest tak duża, że nawet coraz bardziej grzeszący schematyzmem program „Czwarta zmiana” witany jest mimo wszystko z zainteresowaniem. Cóż dopiero program ekonomiczny „Pod znakiem jakości”, który chociaż idzie już na antenie od dawna, stale jeszcze zaskakuje nas nowymi tematami. Przed tygodniem autorzy przynieśli nas do Związku Radzieckiego, gdzie dopiero ostatnio zaczęła się wprowadzać oznaczanie produktów znakiem jakości. Ten ciekawy i starannie przygotowany program, zachęcający o dość różnorodnie dziedzin przemysłu — od elektronicznego do odzieżowego — dawał telewizjom jakieś wyobrażenie o tym, czego dokonał Związek Radziecki w ciągu ostatnich lat.

Znacznie lepiej niż w publicystyce przedstawia się sytuacja w różnych magazynach, których nota bene jest chyba stanowczo za dużo. Jak tak dalej będzie, zabraknie miejsca w programie na cokolwiek innego. Najsurowsza jednak selekcja — gdyby taką przeprowadzono, zmniejszając np. częstotliwość niektórych magazynów — nie powinna dotknąć „Eureki”, „Kina Krótkich Filmów”, „Refleksji”, „Światowida” czy wreszcie „Monitora”. Magazyn wojakowski „Azymut” nie zawsze dorównuje wyżej wymienionym, chociaż przynajmniej trzeba, że poniedziałkowe jego wydanie było bardzo dobre. Ciekawy był wywiad z dwójgim byłych żołnierzy Armii Ludowej, majstersztykiem okazała się też rozmowa z pilotem, który swobodnie i szczerze mówił o tym, jakie uczucia towarzyszą pilotowi latającemu na odrzutowcach. Szkoda, że przeszkody techniczne pozbawiły nas fragmentu tej rozmowy.

Warszawski Teatr TV wystawił w poniedziałek sztukę współczesnego autora radzieckiego Anatola Delendika pt. „Wyzwanie bogom” w reżyserii K. Ciciświli. Głównym problemem jest walka o życie ludzkie; walka radzącej się i coraz większej miłości ze śmiertelnością, która wisi nad bohaterką sztuki. Gra ją młoda aktorka Ewa Skarżanka. Gra dobrze, przekonująco i z wdziękiem. Ona i jej partner Zbigniew Zapasiewicz, który stworzył żywą postać młodego inżyniera, stopniowo przekształcającego się w wytrwałego podrywacza w zdolnego do największych poświęceń kochającego człowieka — zasłużyli przede wszystkim na uznanie. To było znakomite przedstawienie.

Natomiast łódzki Teatr zaprezentował „Ziemie obiecane” według powieści W. Reymonta w adaptacji H. Jakóbczyka i reżyserii T. Worontkiewicza. Trzeba przyznać, że realizatorzy wyszli obronną ręką z tej trudnej próby. Spektakl oddawał nastrój rozwijającego się przemysłu Łodzi z końca XIX wieku, panujące stosunki społeczne, pogoń za zyskiem itp. Dokrętki filmowe dawały spektaklowi jeszcze większy rozmach i rozszerzały niejako tło tego, co się działo na telewizyjnej scenie. Aktorsko „Ziemia obiecana” była bez zarzutu.

Udała się też „Kobra”, na której scenie ujrzeliśmy sztukę E. Dudley'a i A. Watkyn'a pt. „Doktor Morelle” w reżyserii B. Borys-Damieckiego. Tyle tylko, że nie zabrakło pewnych potknięć zarówno z dziedziny kryminalistyki jak i z punktu widzenia logiki. Ale to wcale nie przeszkadzało nam w napięciu obserwować rozwój wydarzeń, tym bardziej że refleksje przyszły dopiero po spektaklu i że wystąpili tacy wykonawcy jak B. Wrzesińska, K. Rudzki, S. Zaczek, E. Fidler i inni.

MARIAN FLESIEROWICZ

P. S. Nie z winy autora do poprzedniej recenzji wkradły się dwa błędy. Oto one: „Za mało w tym programie było wypowiedzi i rozmów ze studia, za mało filmu...”. Miało być: „Za dużo w tym programie było wypowiedzi i rozmów ze studia, a za mało filmu...”. Ukazał się nonsensowny wyraz: „operatywnie i pracownie przygotowywane”. Miało być: „operatywnie i pracowicie”.

Po czterech eliminacjach na trawie

Motocyklowi mistrzowie okręgu

Okręg poznański jest bodaj jedynym w kraju, w którym tradycja wyścigów motocyklowych na trawie kontynuowana jest po dzień dzisiejszy. Nie ogranicza się to jedynie do słynnych międzynarodowych wyścigów o Złoty Kask, ale wyrazem tego są również, organizowane co roku przez PZM, mistrzostwo okręgu w tej specjalności sportu motorowego.

Mecz bokserski Polska — Francja dojdzie do skutku

Szczęśliwie kończą się długotrwałe pertraktacje między francuską federacją boksu amatorskiego i Polskim Związkiem Bokserskim w sprawie międzynarodowego spotkania Francja — Polska. W ubiegłym miesiącu jak już donosiliśmy Francuzi odpowiedzieli odmownie na propozycję Polaków, uzasadniając to brakiem wolnych terminów. W tych dniach PZB otrzymał pismo, w którym Francuzi zmienili pierwotną decyzję i wyrazili zgodę na proponowany przez Polaków termin. Tak więc, po raz pierwszy od 10 lat, rozegrany zostanie 10 listopada w Paryżu mecz bokserski Francja — Polska. Rewanżowe spotkanie odbędzie się 12 listopada w nieustalonym jeszcze miejscu. (o-za)

dalekopisem

REKORD ŚWIATA RADZIECKICH SPRINTEREK
W Leninian, miejscowości leżącej na wysokości 1500 m n.p.m., zakończyły się zawody lekkoatletyczne podczas których sztafeta z dzieckich sprinterek ustanowiła rekord świata w biegu 4x200 m wynikiem 1.34,4. Bieżnia w Leninian ma nawierzchnię tartanową. 26-letnia Róża Babicz w biegu na 200 m ppi uzyskała najlepszy czas w historii kobiecej lekkiej atletyki — 27,1.

EGZAMIN MŁODEJ KADRY
W Krakowie rozegrano mecz piłkarski, w którym kadra najmłodszych piłkarzy Polski miała za przeciwnika czołowy zespół ligi okręgowej — Wawel (Kraków). Drużyna juniorów przegrała 1:5 (0:4).

DOBRY POCZĄTEK
W stolicy CSRS zakończył się międzynarodowy turniej juniorów w hokeju na lodzie. W ostatnim dniu turnieju reprezentacja Nowego Targu pokonała w finale po wyrównanym spotkaniu Lokomotiv Poprad 3:2 (0:1, 2:1, 1:0). Nasi juniorzy w drodze do finału wygrali w eliminacjach z Motorem Praga 4:0, Ilves Tampere 4:1 i Sonp Kladno 6:1.

OBRONIŁ TYTUŁ
W kalifornijskim mieście Oakland amerykański pięściarz Curtis Coakes obronił tytuł zawodowego mistrza świata wagi półśredniej.

PRZED MECZEM Z BELGIĄ
W najbliższą niedzielę w Brukseli odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostw Europy Belgia — Polska.

NA STARĄ NUTĘ...
Pierwszoligowy zespół hokejowy Polonia (Bydgoszcz) przegrał z Czechosłowacją ze Spartakiem Trzebież 1:8 (1:2, 0:4, 0:2). (za)

Mistrzostwa Europy

w koszykówce

Kryzys w zespole biało-czerwonych?

Po dniu przerwy wznowiono rozgrywki XV Mistrzostw Europy w Koszykówce Mężczyzn. Nasi koszykarze wygrali z Holandią 69:65 (32:32). Był to najlepszy występ reprezentacji Polski w turnieju. Mając za przeciwników prymitywny, ale ambitnie walczący zespół Holandii, Polacy nie potrafili rozwinąć swej normalnej gry. Przemysłanych akcji było zaledwie kilka, natomiast straconych podań, niecelnych strzałów, błędów technicznych — co niemiara. Na tle walczących zaciebie Holendrów, Polacy razili powolnością. Na swym normalnym poziomie grał tylko Kwiatkowski. Jeśli w dwóch następnych meczach z Rumunią i Jugosławią nasi koszykarze zdemontują taką formę jak we wtorek, ich szanse awansu do finału będą niewielkie.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Grupa A: CSRS — Belgia 92:72 (47:39); Finlandia — Hiszpania 76:69 (41:36); Rumunia — Jugosławia 75:73 (33:37).

Grupa B: Francja — Bułgaria 67:65 (27:36); Węgry — Włochy 80:73 (33:27); Izrael — NRD 75:67 (34:36); ZSRR — Grecja 82:41 (32:15).

We wtorek odbył się mecz koszykówki, w którym zmierzyli się drużyny dziennikarzy Finlandia — Europa. Spotkanie to, przypominające bardziej zapasy niż zawody koszykówki przyniosło remis 29:29. Okazuje się więc że łatwiej pisać o koszykówce niż grać.

Prowadzenie w tabeli najlepszych strzelców grupy „A” ponownie objął reprezentant Polski — Mieczysław Łopacki — 89 pkt. Wyprzedzając Martineza (Hiszpania) — 8 pkt. (o-za)

Olimpiada Szkół Zawodowych

Zamierzenie godne kontynuowania

Uczniowie szkół zawodowych i międzyzakładowych spotkali się na Stadionie AZS w Poznaniu na pierwszej, międzybranżowej olimpiadzie.

Impreza obejmowała cztery dyscypliny sportowe i zgaduj-zgadule. Olimpiada Szkół Zawodowych jest kryptonimem całorocznego programu pozalekcyjnych zajęć sportowo-turystycznych młodzieży w szkołach międzyzakładowych i przyzakładowych. Nowa forma popularyzowania wychowania fizycznego i turystyki wśród uczącej się młodzieży, została zapoczątkowana w 1965 r. Inicjator i główny organizator Olimpiad Szkół Zawodowych — Krajowa Rada Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki niezwykle starannie przygotowała te akcje i nie należy nadzieje, że doczekamy się niebawem ciekawych rezultatów.

W I Wojewódzkiej Olimpiadzie Szkół Zawodowych w Poznaniu — zwycięstwo w łącznej punktacji odnieśli reprezentanci pionu Gospodarki Komunalnej i Przemysłu

Terenowego, zdobywając 550 punktów. Drugie miejsce zajęli budowlani, trzecie — chemicy, czwarte — pracownicy kolejnictwa, a piąte — łączności.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: w trójbój lekkoatletyczny zwyciężyła Ewa Jędrzejak, przed Krystyną Piotrowską (obie z ZSZ Lechia). Trójbój chłopców wygrał Marek Matłoka, ZSZ Budownictwa, wyprzedzając Zbigniewa Sikora z ZSZ ZNTK. Indywidualny turniej koszykówki wygrała Wanda Szubartowicz, ZSZ Łączności, a chłopcy — Marek Jarowiak z tej samej szkoły. Zespołowe turnieje piłki ręcznej zwyciężat wygrał Zaw. Zaw. Metalowców, a chłopcy — ZSZ PKS, piłki siatkowej dziewcząt — ZSZ ZNTK, a chłopcy — ZSZ Budownictwa. Gratulujemy organizacji i życzymy większej liczby podobnych, ciekawych imprez. (d)

SZANOWNI KLIENCI!

Poszukujecie OBUWIA na sezon jesienno-zimowy?

Znajdziecie je w sklepach

M. H. D. OBUWIEM, nie tylko w śródmieściu ale również przy ulicy:

GŁOGOWSKIEJ 123, ROLNEJ 9a, WARSZAWSKIEJ 25, WSPÓL-

NEJ 27, DĄBROWSKIEGO 130,

a obuwie w skrajnych numeracjach w sklepie przy ulicy GARBARY 36.

ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

M7835

Praca

Samodzielna z referencjami do prowadzenia domu na stałe do 3 osób potrzebna. Zgłoszenia — Mostowa 13 m. 20, godz. 15-18. 8247g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Płomiennica 13b m. 9, przy Swobodzie. 8616g

Gospośia dochodząca samodzielnie potrzebna zaraz. Ratajecka 18, Pracownia biustonoszy. 8375g

Potrzebna pomoc domowa. Engla 16 m. 23. 8485g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Smogulecki, Ostrogora 28 m. 2, od godz. 16. 8032g

Dwie fryzjerki przyłmne na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 566g

Gospośia samodzielna z referencjami do 4-osobowego domu potrzebna (może być dochodząca). Telefon 445-89, po południu, wzgl. oferty „Prasa” — Grunwaldzka 10 dla 9871g

Kupno

Kupimy salon i sypialnię Ludwik XV lub XVI. Oferty kierować: Ambasada Turcji — Warszawa, ul. Aldony 18. K7877

Sprzedaż

Piece, bojler, grzejniki, c. o. wykonujemy. Roga linek, Północna 11, koło Mosiny. 8271g

Sprzedam akordeon „Weltmeister” 48-basowy, 5 rejestrowy, harmonię elektryczną, gitarę z pokrowcem, komplet mebli stołowych, ciemne oraz szafę 3-drzwiową. 601 4 krzesła jasne, mało używane. Adres: Hiberna 23 m. 6. 7894g

Motocykl BMW R-61 600 cmc sprzedam. Poznań, Głogowska 356 A. 8496g

Motocykl MZ-ES-250 — przebieg 8.500 km (selekt). Pl. Wielkopolski 3, garaż, godz. 16-18.30. 8531g

Wózki dziecięce, bliźniacze, lalkowe poleca wytwórnia Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 8174g

Sypialnię czczot glety, maszynę krawiecką elektryczną sprzedam. Górzyn, Bohaterów Westerplatte 3. 8642g

Samochody

Sprzedam „Warszawę” w dobrym stanie, nowe ogumienie, rok produkcji 1963. Słupca, Warszawska 12 tel. 119. 6969g

„Autoinformator” — biuro techniczne w dalszym ciągu codziennie oferuje swoje usługi: badania techniczne, wyceny pojazdów samochodowych, wszelkie porady oraz informacje. Poznań, Obornicka 17, tel. 403-87. 8484g

LoKale

Na wspólny pokój przyłmę ucznia. Ścinawska 68. 8477m

Garaż wydzierżawie — Ściegiennego 47. Dzierżynskiego 75 m. 2, 8665g

Nieruchomości

Parcelę w granicach Poznania z przeznaczeniem na budowę warsztatu — kupię. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7962g

Parcelę pod budowę domu ku jednorodzinnemu wzgl. bliźniaczym, może być z rozpoczętą budową — w dzielnicy Winogrody — Winiary kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6927g.

KOMUNIKAT

Miejski Zakład Weterynarii w Poznaniu przypomina, że DODATKOWY i OSTATECZNY termin szejnienia psów przeciwko wścieklźnie wyznaczono na dzień 5 i 6 października 1967 r. w Lecznicy dla Zwierząt przy ulicy Grunwaldzkiej nr 248. M7885

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Otorowie, powiat Szamotyły — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki „Zuk” — cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 20 października 1967 r. o godz. 10 w bazie transportu GS. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium 10 proc. do Banku Spółdzielczego w Otorowie do godz. 10 dnia 20. X. br. Prawo udziału w przetargu posiadają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, które przedstawiają zaświadczenia z Wydziału Komunikacji Prez. WRN (Monitor Polski nr 4/66, poz. 32). K7802

Zguby

Zaginęła suka Collie — dnia 2 bm. Ostrzegam przed kupnem. Zwrot w nagrodę. Pl. Waryńskiego 4 m. 10. 8814g

Różne

Kierowca „Syreny” proponujący pomoc po wypadku w dniu 23. VII. br. około 11 (niedziela) na ul. Koszalińskiej (do Świerczewo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6976g.

Dnia 2 października 1967 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, śp.

Walenty Pera

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim żalu pogrążona
ZONA z DZIECIAMI i WNUKAMI
Poznań, Jaworowa 55 m. 12. 8861g

Dnia 3 października 1967 r. zmarła po długiej ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 54, moja dobra siostrzena, najdroższa matka, teściowa i siostra

Maria Rychlicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
MAŻ z RODZINĄ
Poznań, ul. Kossaka 21. 8823g

Dnia 2 października 1967 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53,

Antoni Kubiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
BRACIA i SIOSTRY
Poznań, ul. Metalowa 8. 8659g

Dnia 2 października 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 76, śp.

Zofia Torzewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 10.30 w kościele parafialnym w Długiej Goślinie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKI, ZIEĆIOWIE, WNUKI i RODZINA
Brzeźno. 8822g

Dnia 2 października 1967 r., po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek

Jan Kroll

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.

W smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Kopernika 9. 8854g

Dnia 1 października 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

Kazimierz Bździał

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Złota 22. 8831g

Dnia 2 października 1967 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, jedyny w życiu przyjaciel, brat, szwagier i wujek

Franciszek Jajczyk

powstańca wielkopolski, były oficer Wojsk Polskich i jeniec obozu w Murnau, odznaczony Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Lwówku.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA, SIOSTRA i RODZINA
Lwówek k. N. Tomyśla, Rynek 26/27. 8700wg

Dnia 1 października 1967 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 64, śp.

Stanisław Cieślak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA i RODZINA
Poznań, Calliera 8. 8697g

Dnia 2 października 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy, najbardziej umiłowany, nigdy niezapomniany mąż, przeżywszy lat 79, śp.

Stanisław Kamieński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w głębokim żalu i smutku
ZONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Złota 22. 8839g

Dnia 2 października 1967 roku, zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 63, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Maria Trojanowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Dębku przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Wrocław.

Dnia 2 października 1967 r. zmarł pracownik naszej Spółdzielni

Józef Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4. X. 1967 r. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZARZĄD — PRACOWNICY — RADA
Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej
w Poznaniu K7962

Dnia 2 października 1967 r. zmarła moja droga córka, siostra, ciocia i szwagierka

Joanna Libera

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Hetmańska 37. 8696g

GWA
WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kółgium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelnny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro C-105a, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 311-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeracji informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-6

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 234 (7351) 4 IX 1967

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19 „Wachlarz lady Windermere”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Gaspardone”; MARCIANEK — g. 10 „Baśń o pięciu braciach”; g. 17 „Teatrzyk Jeana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Wstręty”; (ang. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jowita”; (pol. 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wikingowie”; (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Westerplatte”; (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 „Sabrina”; (USA 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Wojenna wojenka”; (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, „Grunt to zdrowie”; (franc. 14 l.); g. 15.30, 18 „Cichy wspólnik”; (ang. 16 l.); g. 20.15 DFK „Klebs”; (seans zamkn.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Życie prywatne”; (franc. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Podpisano”; (franc. 16 l.); MINIAURKA — g. 15, 17.30, 20 „Złoty samochód”; (radz. 11 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Helen Trojańska”; (USA 14 l.); g. 17.30, 20 „Dzwonnik z Notre Dame”; (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; (ang. 16 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30, 20 „Sabrina”; (USA 14 l.); PALACOWE — g. 15, 20 „Samy swoi”; (pol. 14 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Jak zdobyto dziki zachód”; (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 „Złoty człowiek”; (weg. 12 l.); 20.30 „Małżeństwo z rozsądku”; (pol. 16 l.); TECZA — g. 16, 18, 20 „Listek filigowy”; (weg. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; (NRF 11 l.); g. 17.30 „Madame Sans-Gene”; (włosko-franc. 18 l.); g. 20 seans zamkn.; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Walizka z milionami”; (franc. 14 l.); g. 19.15 „Ja Julinka i koniec wojny”; (czeski 16 l.); WILDA — g. 10, 14, 18 „Życie małżeńskie”; cz. I i II (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Synowie marni”; I i II s. (weg. 14 l.); FOTOPLASTIKON — „Krym — Odessa”; — g. 12—21.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12—18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — nieczynne do 11 bm.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

WYSTAWY

BWA — Arsenał (Stary Rynek — Bronisław Linke — Malarstwo Rysunki — g. 10—18 (do 4 X)).
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: — Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9—19.
Wystawa Mebli (Swarzędz, ul. Wrzesińska 29) — g. 9—17.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Fotografia barwna z NRD” — g. 12—20 (do 10 X).
WOIT (St. Rynek 10) „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” — cz. III — fotografie J. Korpala — g. 9—17 (do 12 X).
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Maria Skłodowska-Curie matka współczesnej cywilizacji” — g. 10—14 (do 14 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Obiektywem przyjaźni u przyjaciół” — wystawa fotograficzna g. 10—20.
Salon PTF (Paderewskiego 7) — „Fotografia i sposób widzenia” — g. 10—19.

DZURY

„Szpital Przyzakładowy H. Cegielski (ul. Dzierżyńskiego) — chirurgia, internia.
Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, tel. 510-21) — okulistyka.
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 7/9 tel. 536-21) — chir. dziec. do lat 14.
„Ogostowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99: nagłe zachorowania w domu — tel. 566-68: porady lekarskie tel. 537-35: podstacie ul. Kórnicka 8. Bukowa 1 i Ugory 18 (cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba; pediatriczne — g. 15—23; stomatologiczne — g. 18—7; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8. II — 707-19 cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.
„Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53. Starołęka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 7.45 „Błękita sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.44 „Co przyniosła nowa Problemy”; 9 Dł. kl. I i II; 9.20 Muz. rozrywk.; 10 „Czerwony śnieg” po w.; 10.20 Z twórczości mistrzów Baroku; 11 Z melodii i piosenek u naszych przyjaciół; 11.40 „Antykwarialny kuran

Po modernizacji - wygodniej

Z wizytą w Szpitalu Ortopedycznym przy ul. Gąsiorowskich

W ubiegłym roku pisaliśmy o szerokich planach modernizacji i unowocześnienia Szpitala Ortopedycznego przy ul. Gąsiorowskich. Kilka dni temu złożyliśmy tam wizytę, aby przekonać się, jak postępuje realizacja tych planów.

Miejski Szpital Ortopedyczny przy ul. Gąsiorowskich jest głównie przeznaczony dla mieszkańców Poznania i powiatu poznańskiego, ale można tam spotkać chorych również z innych rejonów naszego województwa. Poza tym, dyrektorem szpitala, dr Witold Jeske, jest wojewódzkim specjalistą do spraw ortopedii i siłą rzeczy wszystkie poważniejsze przypadki z Wielkopolski kierowane są na ulicę Gąsiorowskich oraz do kliniki. Skutek jest taki, że szpital szczególnie zaś przychodnia, nie dała sobie rady z nawałem pacjentów. W

stosunku do roku 1964 zwiększyła się trzykrotnie liczba wykonywanych tu operacji. Jest to przede wszystkim wynik pojawiania się na rynku coraz szybszych motocykli i samochodów. Właśnie wypadki drogowe dostarczają bowiem poznańskim ortopedom największą część pacjentów. Dla zobrazowania wysiłku całego personelu, warto przytoczyć kilka liczb. W 1966 roku szpital przyjął 592 pacjentów, a poradnia — 12.000. W roku bieżącym poradnia do 30 czerwca miała już 7.500 pacjentów, a szpital do 21 września — 573. W 1966 r. przeprowadzono 378 operacji, zaś w roku bieżącym do 21 września — 450. Średnia po bytu jednego pacjenta w szpitalu ortopedycznym wynosi 40 dni. Najdłuższe leżą dzieci, które muszą przebywać w szpitalu aż do pełnego wyleczenia. U tych małych pacjentów najczęściej leczy się przy ul. Gąsiorowskich wrodzone zwichnięcia biodra, wrodzone wykręcenie nogi, następstwa choroby Heine Medina (tzw. chł. coraz mniej) oraz różne inne zaniedbane urazy.

Obowiników ma więc personel szpitalny niemało. W ostatnich miesiącach niewątpliwie największym wydarzeniem było uruchomienie w szpitalu kursującej windy, od piwnicy aż do II piętra. Żeby zrozumieć radość personelu, jak również samych pacjentów, trzeba uzmysłowić sobie wszystkie kłopoty związane z transportem ludzi, którzy najczęściej nie mogli chodzić o własnych siłach po waskich, ciasnych schodach. Teraz problem transportu wewnątrzszpitalnego nie następuje żadnych trudności. Poprawiło się znacznie również wyposażenie w sprzęt medyczny, zwłaszcza operacyjny. Tutaj dobre rezultaty daje współpraca z przyklinicznymi warsztatami ortopedycznymi, które wykonują wszystkie narzędzia, szczególnie te, niedostępne na rynku. Dobre wyniki osiągają też: szkoła i przedszkole, działające przy oddziale dziecięcym.

W najbliższym czasie poprawi się funkcjonalność szpitala. Mały budynek, mieszczący się w podwórzu, w którym do niedawna znajdowały się warsztaty ortopedyczne, jest obecnie przebudowywany. Przeniesione do niego będą: administracja, magazyny itp. — Dzięki temu, będzie można rozłożyć nieco łok w salach szpitalnych, co niewątpliwie wpłynie na poprawę samopoczucia pacjentów. Poza tym, do remontowanego obecnie budynku, przeniesiona zostanie poradnia szpitalna. Jej powierchnia zostanie w

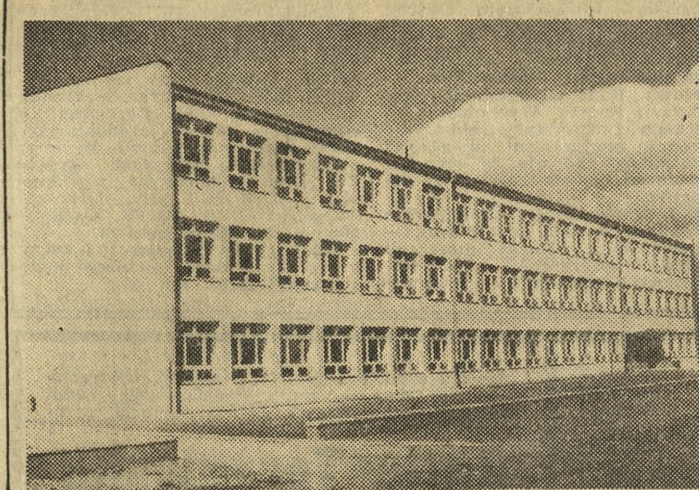
ten sposób powiększona. Ale mimo to, już teraz możemy za ryzykować twierdzenie, że nadal będzie tam ciasno. Dlatego wydaje się, że władze miejskie powinny zastanowić się nad powołaniem dzielnicowych poradni ortopedycznych. W ten sposób rozładuje się tłok w poradni przy szpitalnej, która będzie mogła więcej niż dotychczas czasu, poświęcić poważniejszym przypadkom.

Jeżeli chodzi o sam sposób leczenia, to dużym sukcesem Szpitala Ortopedycznego przy ul. Gąsiorowskich jest wprowadzenie leczenia złamań kończyn metodą AO prof. Millera (Szwajcaria). Metoda ta polega na leczeniu złamań bez opatrunku gipsowego, tylko przy pomocy zwiększonej stabilizacji wewnętrznej. Sposób ten wprowadził z-ca dyrektora szpitala, dr Roman Ratowski, który przebywał na specjalnym kursie w Szwajcarii. (st)

Przedstawiciele ICOM przybędą do Poznania

Inauguracja II Międzynarodowej Kampanii Muzealnej, która odbyła się w Warszawie, w ramach uroczystości związanych z 20 rocznicą istnienia Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM), zgromadziła wybitnych muzeologów zagranicznych, przedstawicieli 67 narodowych Komitetów ICOM. Spośród zaproszonych, Poznań gościć będzie w czwartek, 5 bm. prof. dr. Borysa Piotrowskiego — dyrektora Państwowego Ermitażu z Leningradu, dr. Irinę Antonową — dyr. Państwowego Muzeum Sztuk Plastycznych im. Puszkina z Moskwy oraz dr. Vlachowicza z Bratysławy. Gościom, którzy uczestniczyć będą w uroczystym otwarciu wystawy Politycznej Karykatury Radzieckiej w Muzeum Narodowym towarzyszyć będzie Mieczysław Ptasnik dyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków. (na)

Na ukończeniu — nowe technikum



10-lecia Ośrodka Kultury i Informacji NRD — rep. filmowy; 18.25 — Felieton historyczny — prof. dr. J. Pawełskiego; 18.40 — Wszelchnia TV „Psychologia życia codziennego”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Koncert Laureatów Ogólnopolskich Konkursów Piosenek Radzieckiej, Stow. Ork. PR i TV pod dykt. Rachonia oraz Zespołu Mariana Radzika. Transm. z Sali Kongresowej PKiN; 20.55 — Magazyn „Światowid”; 21.05 — Studio Współczesne — widow. „Czapa”; — J. Krasieńskiego; 22.55 — Dziennik; 23.15 — Politech. TV (powt.).

CZWARTEK: 9.55—10.25 — Historia dla kl. VIII — „Dni, które wstrząsnęły światem”; 11.55 — Język polski dla kl. XI — „Tetmajer, Kasprzowicz, Stań”; 15.45 — Politechnika TV — Fizyka (II rok) — „Elektron w polu elektrycznym i magnetycznym”; 16.20 — Politechnika TV — Fizyka (II rok) — „Prąd elektryczny w gazach”; 16.50 — Wiadomości; 16.55 — Dla młodych widzów „Ekrany z bratkiem” w programie między innymi „Kto mieszka w lesie” odc. I oraz „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” — film „Przygoda I”; 17.55 — Na morskich szlakach; 18.20 — „W Kregu Konkursów” im. H. Wieniawskiego; 18.50 — Bariera surowcowa — program ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — Krytycy filmowi przedstawiają cz. II; 20.15 — Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn — mecz ZSRR — Węgry. II połowa. Srozwod. z Helsinek; 21 — „See na śmierć” — film TV z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”; 21.50 — Magazyn Medyczny; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika TV (Powt.).

Zastrzeżenie prawo zmian w programie.

FOTOGRAFIKA

Dobry kwartet

Fotografowanie otaczającego nas świata, w sposób uwiadaczający piękno życia, nie jest sprawą łatwą. Trzeba dużej umiejętności artystycznych i szukania odpowiednich form wypowiedzania się, by widzowi dostarczył wizję właściwą w formie i treści. W tej pracy niewielki dzieli fotografa od banalności i powszedniości, od spłycającego tematu. Satisfakcja przeto dla widza tym większa, im doskonalsze przedstawia mu się rezultaty spojrzenia na świat przez obiektyw fotograficznej kamery.

Nie przesadzę, jeśli stwierdzę, że dobranym zespołem o swoistym patrze do różne elementy natury okazał się utworzony przy Poznańskim Towarzystwie Fotograficznym kwartet autorów. Leszek Szurkowski, Włodzisław Kasprzak, Marian Michalski i Sylwester Mincikowski występują obecnie z dość reprezentatywną ekspozycją pt. „Fotografia i sposób widzenia”. Wspomniani autorzy w sposób bardzo sugestywny zaprezentowali cztery różne tematy, spięte jednakże wspólną klamrą. Jest nią po prostu — natura.

Każdy z wymienionych spojrzawszy inaczej na otaczający go świat, pokazał inne jego elementy i zjawiska. Niemniej te dynamiczne wypowiedzi poszczególnych fotografów — amatorów na takie tematy, jak: życie mrówek, zimowy pejzaż, nacieki i rzeźby w górskich jaskiniach czy maszynowy zdobienie mury rozmaitych budowli, stanowią wykładnię piękna życia w otaczającym nas świecie. L. Szurkowski demonstruje życie i działanie mrówki. Jej świat, fotografowany ze znacznego zbliżenia, nagle ukazuje się nam w formie raczej rzadko dostrzeganej. Obok zatem niewątpliwych wartości artystycznych odkrywamy w tych fotografiach i walory dydaktyczne.

W bardziej romantyczny świat wprowadza nas kamera M. Michalskiego, który za temat obrał sobie wnętrza górskich jaskiń z całą mozaiką skalnych nacieków. Przez odpowiednie operowanie światłem i wykorzystanie rozlicznych form kamiennych tworów, autor wydobyl ową przedziwną baśniowość dziwów natury. Występująca w takich jaskiniach barwa

ność zjawisk doskonale zastępuje na została umiejętnie tonowana czernią i bielą. Plastyczność i wielowymiarowość skalnych budowli zostały całkowicie zachowane.

W. Kasprzak prezentuje z kolei świat otulony śnieżną powłoką. Podobnie jak w poprzednim temacie, i tutaj dobre operowanie światłami oraz cieniami pozwoliło autorowi wydobyc należyty urok zimowego pejzażu.

Czwarty członek „Kwartetu z PTF” — S. Mincikowski, obrał sobie za temat maszynarkę i figury postaci ludzkich lub zwierząt, zdołał różne poznańskie budowle. Jest to zatem natura zakłeta w kamień. W szeregu przypadków autor potraktował temat odkrywczo, prezentując widzowi elementy rzadko spostrzegane na co dzień.

Obecna wystawa Sekcji Fotografii Przyrodniczej PTF — bo jej członkami są wymienieni autorzy — obejmuje w sumie 44 fotografie. Trzeba przyznać, że owe monotematyczne cykle wywołują dobre wrażenie. Pomysł takiego zaprezentowania wynika z umiejętności kwartetu okazał się trafny.

EUGENIUSZ COFTA

Renciści na wczasach

Do Skorzęcina przyjechaliśmy w słoneczny, wrześniowy dzień, który — jak się okazało — był ostatnim dniem pobytu rencistów z Państwowego Domu Rencistów w Poznaniu na wczasach. Wczasy te, pierwsze w historii Domu i zapewne jedynego tego rodzaju w kraju, po myślane zostały jako eksperyment.

Pomysł ten — co tu ukrywać — nie od razu znalazł aprobatę. Były bowiem obawy, czy sami renciści go poprą, bo jakoby niechętnie ruszają się oni z miejsca. Okazało się, że obawy były ponne. Turnus trwał od 6 do 23 września; skorzystało z niego 20 podopiecznych Domu Rencisty. Przeważnie były to kobiety, których przeciętny wiek liczył około 75 lat.

Wczasowicze rozlokowali się w dwóch pawilonach mieszkalnych, które udostępniły im instytucje poznańskie: dzielnicowe przedsiębiorstwa remontowo-budowlane Nowe Miasto i Grunwald. Pierwsze z nich od lat sprawuje patronat nad Domem. Stołówkę i świetlicę oraz dwa pawilony dla personelu w użytkowanie oddało im poznańskie MPK. Transport zorganizowano dzięki wydziałom zdrowia, które przeznaczyły na ten cel samochód dowożący prowiant z pobliskiego Witkowa i Gniezna.

Wczasowiczki mieszkają po 2 osoby w pokojach, miały dodatkowo podłączoną kuchenkę, gdzie mogły zaparzyć kawę lub herbatę, a nawet usmażyć sobie zebrane własnoręcznie grzyby. Towarzystwo było zgodne, wspólnie organizowano wybieczki, spacerowały po lesie. Wszyscy byli zdrowi, humory dopisywały. Nie powinno więc być przeszkód, aby ponownie zorganizować podobną imprezę w przyszłym roku. (lj)

INFORMUJEMY

Omówienie wystawy „Kwartetu z PTF” odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w salonie przy ul. Paderewskiego 7. Omówienia dokona F. Obrąpalska.

Pierwszy po wakacyjnej przerwie wykład z cyklu poświęconego sztuce Wielkopolski odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali Pałacu Działyńskich. O malarstwie barokowym Wielkopolski na tle ówczesnych prądów w sztuce europejskiej mówić będzie doc. dr. E. Iwanicki. Organizatorem cyklu prelekcji jest Stowarzyszenie Historyków Sztuki wespół z Wydziałem Kultury Przemysłu RN Poznań.

Zebrań Kół Polskiego Związku Wędkarskiego Śródmieście odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali Zakładu Energetycznego, ul. Nowowiejskiego 5.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 5. 10. 67, o godz. 8—14 ulic: Świt — (bloki 2, 12, 30, 31, 32, 33), Grochowski 2, 6, 10, 17, r. godz. 8—14 dla ul. Gwar di Ludowej nr 38a; w dniu 7. 10. 67 r. godz. 8—12.30 dla ulic: Chwałkowski 6, od Przemysłowej do Dzierżyńskiego, Gwardia Ludowa (od Dzierżyńskiego do Żupańskiego), Dzierżyńskiego (od Chwałkowskiego do Rynku Wildeckiego — prawa strona).

Zakład Energetyczny przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (M 7122)

Ucz się języków obcych praktycznie, skutecznie w „LINGWISZCIE” — akademii językowej dla każdego Berwińskiego 2/3 i 3/4, Stalingradzka 32/40 M7585